

*W poprzednim numerze AUDIO przedstawiliśmy trzy soundbary w cenie 4300 zł. Miały być nawet cztery... ale Klang Bar3 MR spóźnił się i test „odjechał”. Ponieważ jednak pasuje do tej grupy idealnie, jest urządzeniem nowiutkim i pod pewnymi względami unikalnym, przedstawiamy go teraz, w takim samym formacie jak modele sprzed miesiąca.*



## LOEWE KLANG BAR3 MR

Większa część stuletniej historii Loewe jest związana z telewizorami, ale obecnie dobry telewizor nie obejdzie się bez dobrego soundbara, a Loewe ma też doświadczenie w sprzęcie audio, więc nie odpuszcza i tego tematu.

**R**ok temu testowaliśmy model *Klang Bar5* – najlepszy soundbar Loewe, ale *Klang Bar3*, chociaż mniejszy i nie tak rozwinięty, ma swoje unikalne właściwości. Ogólna koncepcja opiera się na uproszczeniu konfiguracji i ułatwieniu obsługi, ale z dodatkiem opcji, które mogą zasadniczo zmienić sytuację. W podstawowym trybie *Klang Bar3* nie potrzebuje żadnych dodatków: ani głośników efektywnych, ani subwoofera. Swoimi własnymi siłami nie roztoczy spektakularnej panoramy dźwiękowej, nie zagra potężnie w dużym salonie, jednak wykona „program obowiązkowy”. Kiedy natomiast będziemy mieli ochotę na więcej... nie będziemy musieli go wymieniać – zmienimy jego rolę i wraz z nim uruchomimy znacznie większy system.

*Klang Bar3* jest średniej wielkości, będzie się dobrze komponował z telewizorami o przekątnej od 43 cali. Obudowa jest wprawdzie niska, ale dość głęboka, większa (niż zwykle) objętość oczywiście służy lepszym warunkom przetwarzania niskich częstotliwości. Górną ściankę niemal w całości zastąpiła ażurowa płyta, a front – tekstylna maskownica. Pod górnymi perforacjami wypatrzymy dwa przetworniki. Już witamy się z gąską i kanałami „sufitowymi” Dolby Atmos... a tutaj rozczarowanie albo wręcz przeciwnie – ulga, bo zamiast naciąganych atmosferycznych gadżetów, są to 10-cm (bardzo duże jak na soundbar) przetworniki niskich częstotliwości, dzięki którym listwa radzi sobie bez wsparcia subwoofera. Pozostałe przetworniki znajdują się z przodu i współtworzą formalnie skromny system 3.1, ale w każdym kanale pracuje „godny” układ dwudrożny; w lewym i prawym składający się z jednego owalnego nisko-średniotonowego i wysokotonowej kopułki, w centralnym są dwa nisko-średniotonowe, aby stworzyć z kopułką układ symetryczny o większej wydajności.

Sterowanie (regulacja głośności, zmiana wejść, także odtwarzanie np. ze źródła BT) jest możliwe przyciskami z górnej części obudowy. Przycisk włączający zasilanie ma diodę – informuje różnymi kolorami o standardzie dekodowania wielokanałowego.

Są aż dwa wejścia HDMI (jedno z eARC), także wejścia optyczne, analogowe, USB dla pendrajwów. W sekcji dekodowników mamy Dolby Atmos i wiele wersji konkurencyjnego DTS-u, począwszy od DTS:X aż po DTS Virtual:X.

Sieć jest zabezpieczona: Wi-Fi, Apple AirPlay 2 oraz Google Chromecast to porządna baza, a do tego jeszcze DTS Play-Fi oraz Spotify Connect. *Klang Bar3* pozwoli uruchomić multiroom nie tylko z urządzeniami Loewe, ale z szeroką gamą sprzętu innych producentów. Dopełnieniem jest Bluetooth.

Do sterowania wszystkimi funkcjami służy pilot, jednak stosunkowo niewiele na nim regulacji; pobawimy się niskimi i wysokimi tonami oraz kilkoma trybami (film, muzyka, dialogi). *Klang Bar3* nie będzie też nas absorbował wieloma pomysłami przestrzennymi, są dwa zasadnicze warianty – Stereo i Surround.

W serwisach znajdziemy aplikację „My Loewe”, jednak po jej zainstalowaniu okazuje się, że to jedynie zbiór dokumentów (przede wszystkim instrukcje obsługi) oraz narzędzie ułatwiające zdalną rejestrację urządzenia w bazie producenta. Kto więc pochopnie wyrzuci tradycyjny pilot do kartonu, będzie go musiał stamtąd niechybnie wygrzebać.



*Klang Bar3* to formalnie „tylko” 3.1, ale pod względem akustycznym to bardzo staranna i rozsądna konstrukcja.

# Od wirtualnego do prawdziwego

## ODSŁUCH

Na testowanym egzemplarzu były ślady użytkowania, więc przywołałem (na wszelki wypadek) ustawienia fabryczne. Co ciekawe, poziom niskich tonów został przez producenta ustawiony na +3 dB (regulacja mieści się w zakresie od -6 do +6 dB). Początkowo obawiałem się trochę takiego podbicia (skądinąd typowego dla wielu soundbarów, producenci chcą zrobić na użytkownikach duże wrażenie), jednak w tym przypadku charakterystyka była dobrze zrównoważona właśnie w takim ustawieniu. Sprawdziłem też po wyregulowaniu „na zero”, i dźwięk był zbyt lekki, niedoważony również w niskim podzakresie średnicy. Najwyraźniej konstruktorzy też słuchali i słusznie zdecydowali o korekcie. Po takich przygotowaniach *Klang Bar3* wciąż nie ma imponującego basu, za to gra mocnym środkiem pasma – i to też można się spodobać, przychodzi nawet na myśl działanie dobrych monitorów. Chociaż soundbary nie są adresowane przede wszystkim do audiofilów najbardziej ceniących sobie neutralność, to na pewno znajdą się też zwykli „konsumenci”, którzy usłyszą tutaj coś, czego nie mają inne soundbary. Nie jest to brzmienie ciepłe, miękkie i słodkie, raczej dynamiczne, spójne i bezpośrednie. Wysokie tony są czyste, ale bez podkreślenia, pełnią rolę dopełniającą. Zgodnie z oczekiwaniami, muzyka najrówniej brzmi w ustawieniu Stereo, w trybie Surround (wirtualnym) środek jest lekko wycofany, ale scena wciąż uporządkowana, *Klang Bar3* nie szaleje z efektami.

W kinie domowym pozwala sobie na więcej rozmachu i swobody na skrajach pasma, mimo to dialogi są wyraźne i klarowne. Formalnie *Klang Bar3* dekoduje Dolby Atmos, ale z powodów oczywistych kreowanie przestrzeni trzyma się stref „dolnych” mocnym przednim planem. Dodanie subwoofera przyniesie oczywiście większą potęgę, ale mocne i „szybkie” brzmienie samego soundbara też przynosi wiele emocji.



Jedną z najbardziej oryginalnych funkcji modelu *Klang Bar3* jest rozbudowana i elastyczna formuła współpracy z zewnętrznymi, dodatkowymi głośnikami, bowiem został wyposażony w wyjście niskopoziomowe 5.1 w takiej formie, jaką znamy ze wzmacniaczy wielokanałowych. Jego pełne wykorzystanie sprawia, iż soundbar wchodzi w rolę procesora AV. Wyjście 5.1 może więc posłużyć do podłączenia zewnętrznej, wielokanałowej końcówki mocy (a dopiero do niej głośników) lub bezpośrednio głośników aktywnych. Zbudujemy w ten sposób „prawdziwy” system wielokanałowy, co może się wydawać pomysłem dziwnym, skoro za pomocą soundbarów chcieliśmy od takiego skomplikowania uciec... Jednak, po pierwsze, jest to opcja nieobowiązkowa (soundbar „gra” – speł-

nia swoją tradycyjną rolę, bez żadnych dodatków); po drugie, możemy podłączyć dowolne, a nie wszystkie głośniki (tworząc system „mieszany”); po trzecie, nawet jeżeli ograniczymy *Klang Bar3* do roli procesora, też będzie to rozwiązanie atrakcyjne – bez żadnego kłopotliwego wzmacniacza. Ale najbardziej odczuwalny zysk przy niewielkich nakładach wyniknie z podłączenia pary kanałów efektywnych i subwoofera. Jest opcja bezprzewodowa, wykorzystująca firmowy system transmisji sygnałów Loewe Wireless Digital Audio-link, ale wówczas współpracujące głośniki muszą być modelami Loewe.

Wobec takich możliwości wyraźnie brakuje systemu automatycznej kalibracji, wszystkie konfiguracje, od podstawowych po najbardziej rozbudowane, trzeba będzie wyregulować ręcznie.

## LOEWE KLANG BAR3 MR

### CENA

4300 zł  
www.loewe.tv

### DYSTRYBUTOR

ASBIS POLAND

**WYKONANIE** Samodzielna listwa z podstawowym układem 3.1 i wsparciem procesorów wirtualnych. Uniwersalna, nowoczesna estetyka, pasująca do większości telewizorów.

**FUNKCJONALNOŚĆ** Komplet systemów sieciowych oraz Bluetooth. Wystarczający zestaw dekodatorów surround. Prosta obsługa. Możliwość rozszerzenia o dodatkowe kanały i głośniki (do 5.1, przewodowo lub bezprzewodowo). Bez automatycznej kalibracji.

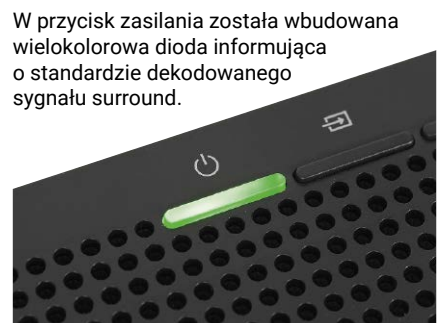
**BRZMIENIE** Dynamiczne, spójne, w trybie Stereo skoncentrowane blisko średnicy, w trybie Surround swobodniejsze, ale uporządkowane, z wyraźnymi dialogami.

<b>Konfiguracja</b>	3.1
<b>Subwoofer w zestawie</b>	nie
<b>Wejścia/wyjścia HDMI</b>	2/1
<b>Wejścia cyfrowe</b>	optyczne
<b>Wejścia analogowe</b>	tak
<b>Dekodery surround</b>	DTS, DTS HD, DTS Virtual:X, DTS:X, Dolby Atmos, Dolby Digital, Dolby TrueHD
<b>Automatyczna kalibracja</b>	nie
<b>Pilot</b>	tak
<b>Aplikacja mobilna</b>	nie
<b>Strumieniowani</b>	AirPlay 2, Spotify Connect, DTS:Play Fi, Google Chromecast, BT
<b>Komunikacja</b>	Wi-Fi, BT

Pilot jest nowoczesny i wygodny, odpowiada za wszystkie funkcje i ustawienia. Dbajmy o niego, bo nie ma aplikacji mobilnej.



Podstawowe funkcje obsłużymy pięcioma przyciskami w górnej części obudowy.



W przycisk zasilania została wbudowana wielokolorowa dioda informująca o standardzie dekodowanego sygnału surround.



Pod zaślepką została ukryta sekcja przełączników konfigurujących opcjonalne, zewnętrzne głośniki systemu, rozwiniętego do 5.1.



Panel przyłączeniowy prezentuje się wyjątkowo, obejmuje dwa wejścia HDMI i unikalną sekcję wyjść niskopoziomowych formatu 5.1.